

Bogusław Kreja

ZJAWISKO DERYWACJI SUBSTYTUCYJNEJ W HISTORII JĘZYKA POLSKIEGO

Mówiąc o derywacji słowotwórczej mamy normalnie na myśli taką derywację, która służy do wzbogacania zasobu leksykalnego, do zaspokajania naszych potrzeb semantycznych, ekspresywnych, ewentualnie też składniowych. W tym typie derywacji derywat *B* o znaczeniu z_2 współistnieje o b o k podstawy słowotwórczej *A* o znaczeniu z_1 , np. *kawa* > *kawiarnia*, *chłop* > *chłopisko*, *piścić* > *piśnięcie*. Taki typ derywacji można ogólnie nazwać derywacją multiplikacyjną. Derywaty tego typu dają się interpretować zarówno w ujęciu diachronicznym, jak i w ujęciu synchronicznym.

Poza tym mamy derywację, której głównym zadaniem jest swoiste odnowienie, zaktualizowanie czy zasymilowanie (to ostatnie - przy pożyczkach obcych) - pod względem słowotwórczym - posзоzególnych formacji czy całych ich typów. W derywacji tego typu proces słowotwórczy polega na pełnym zastąpieniu (oczywiście nie w jednym momencie, ale w pewnym okresie czasu) podstawy słowotwórczej przez derywat. Derywat *B* o znaczeniu z istnieje z a m i a s t podstawy słowotwórczej *A* o takim samym znaczeniu z , np. dawniejsze *zbrodzień* > nowsze *zbrodniarz*, daw. *wiekui* > now. *wiekuisty*, daw. *pierwy* > now. *pierwszy*, też lit. *biały* > gwar. *białny* itd.¹ Możemy tu więc mówić o derywacji substytucyjnej².

¹ Por. też włos. *operetta* > pol. *operetka*, niem. *Die Mettwurst* > pol. *metka* itd. Pewną liczbę takich jednostkowych przykładów przytacza B. Kreja, *O derywacji substytucyjnej*, "Zeszyty Naukowe UGd", 1976, *Prace Językoznawcze*, nr 4, s. 71-73.

² Trzeba pamiętać, że odróżnienie derywacji multiplikacyjnej i substytucyjnej jest dokonane na zasadzie ogólnego stosunku do zasobu leksykalnego.

Derywacja tego typu może być stwierdzona w zasadzie tylko przez badania diachroniczne, ale dla ustaleń historyczno-językowych może tu być pomocna i geografia lingwistyczna.

Najczęstsze są substytucje sufiksalne o dość ograniczonym zakresie, obejmujące na ogół pojedyncze przypadki, jak wyżej wymienione (typ *zbrodzień* > *zbrodniarz*, *pierwy* > *pierwszy*). Rzadziej zachodzi substytucja jednego formantu przez inny, obejmująca całe czy prawie całe typy słowotwórcze. Jedną z substytucji, która zaczęła się w drugiej połowie XVIII w., a zakończyła w XIX w., jest substytucja formacji z formantem feminatywnym *-(cz)yna* (typu *zdrajczyna*) na formacje z formantem feminatywnym *-(cz)yni* (typu *zdrajczyni*).

Formacje typu *zdrajczyna*, znane już od XVI w. (Mączyński notuje formację *rządźczyna* 228 b/47) zostały zbudowane od podstaw męskoosobowych na *-ca* formantem feminatywnym *-ina* na wzór formacji typu *podczaszyna*, *podkomorzyna*, znanych już Słownikowi staropolskiemu. W XVIII w. - obok formacji feminatywnych na *-ina* - stają się produktywne formacje ekspresywne na *-ina*, tworzone od różnych podstaw męskoosobowych, np. Linde notuje z XVII w. tylko formacje *chłopina* i *tułaczyna*, natomiast z XVIII już znacznie więcej: *chłopczyna*, *człeczyna*, *dworaczyna*, *paniczyna*, a bez cytatu (a więc są to formacje znane zapewne Lindemu, który żył w latach 1771-1847, z języka potocznego): *człowieczyna*, *dziwaczyna*, *kupczyna*, *prostaczyna*, *szlachcina*, *włoszyna*, *żołnierzyna*. W XIX w. do tych formacji dochodzi wiele następnych, np. *aktorzyna*, *doktorzyna*, *krawczyna*, *poruczniczyna* itd. (zob. SW).

Taki przyrost od XVII do początków XIX w. formacji ekspresywnych na *-ina*, tworzonych od podstaw męskoosobowych, a więc dokładnie takich samych, od jakich były tworzone formacje feminatywne na *-ina*, spowodował, że formant *-ina* stał się dwuznaczny i formacje typu *tułaczyna*, *zdrajczyna* mogły być interpretowane dwojako: *tułaczyna* nie tylko ekspresywnie, ale i feminatywnie (jako kobieta-tułacz), zaś *zdrajczyna* nie tylko feminatywnie (kobieta-zdrajca), ale i ekspresywnie. W takiej sytuacji jeden z

Podział ten nie narusza w żadnym stopniu innych klasyfikacji derywacji, a więc klasyfikacji ze względu na sposób tworzenia derywatów (derywacja sufiksalna... itd.) czy ze względu na ogólną funkcję formantu (derywacja transpozycyjna... itd.). Jeżeli chodzi o strukturę formalną derywatów substytucyjnych, to mogą one być tworzone za pomocą derywacji postępowej, wstecznej czy wymiennej.

tych formantów musiał ustąpić. Dochodzi więc do wycofania słabszego funkcyjnie formantu *-ina* w funkcji feminatywnej i zastąpienia go w tej funkcji formantem *-ini*, znanym z typu *bogini*, *monarchini*.

Tak więc formant *-ina* w każdej formacji należącej do typu *zdrajczyzna* został zastąpiony przez formant *-ini*. Była to co prawda substytucja czysto formalna, bez żadnych bezpośrednich skutków semantycznych dla poszczególnych formacji, ale u podłoża tego procesu tkwiła właśnie niedostatecznie jasna sytuacja funkcyjna przyrostka *-ina*, sytuacja, której nie był w stanie wyjaśnić kontekst, w jaki wchodził formant *-ina* (podstawa męskoosobowa). Można więc powiedzieć, że substytucja *-(cz)yna > -(cz)yni* została przeprowadzona w celu usprawnienia systemu słowotwórczego. Nie podległy tej substytucji jedynie stare formacje na *-ina* typu *podczaszyzna*, *podkomorzyzna*, które w swej pierwotnej postaci zachowały się do dzisiaj (oczywiście już jako wyrazy przestarzałe).

Pewnym przykładem na substytucję jednego formantu przez drugi w całym określonym typie słowotwórczym mogą być nazwy krajów. Pierwotnie były to przede wszystkim formy na *-y*, morfologicznie identyczne z nazwami mieszkańców tych krajów, np. *Albany* 'Albania' czy *Araby* 'Arabia'. W XVI w. owe nazwy na *-y* występują bądź jako wyłączne, np. *Albany*, *Bawory* 'Bawaria', *Szwaby* 'Szwabia', bądź jako oboczne do odpowiednich nazw na *-yja* (*-ija*) np. *Araby* - *Arabija*, *Etyjopy* - *Etyjopija*, *Fryzy* - *Fryzycja*, *Persy* - *Persyja*, *Turki* - *Turcja*, *Turyngi* - *Turyngija* itd.³ Jednak w ciągu XVII-XVIII w. (prawie) wszystkie nazwy krajów na *-y* z języka polskiego się wycofały i zostały zastąpione przez odpowiednie nazwy na *-yja* czy *-ija*.

I ten proces można ujmować w kategoriach derywacji substytucyjnej. Przecież w procesie typu *Albany > Albanija* pierwsza forma została zastąpiona przez drugą, a ogólniej: przyrostek *-ø* ustąpił miejsca przyrostkowi *-yja*, bez jakiegokolwiek zmiany semantycznej. I tym razem przyczynę wskazanej tu derywacji substytucyjnej można widzieć w ówczesnym systemie morfologicznym. Formy typu *Albany*, *Araby*, *Tatary*, *Turki* były dwuznaczne: mogły być

³ Por. tu K. Z i e r h o f f e r, O paralelnych nazwach krajów na *-y* (*-i*) oraz na *-yja* | *-ija*, [w:] *Symbolae philologicae in honorem Vitoldi Tasszycki*, Wrocław 1968, s. 453-460. Zierhoffer przytacza przeszło 20 nazw typu *Araby* - *Arabija*.

nie tylko nazwami krajów, ale i nazwami mieszkańców zamieszkujących te kraje⁴. Była to dla systemu słowotwórczego sytuacja nie-
dogodna i trzeba ją było zmienić. Tradycyjne rodzime nazwy na -y
zostały zastąpione przez formy pochodzenia łacińskiego na -yja
(-ija). System słowotwórczy zyskał na wyrazistości. Do dzisiaj
zachowało się co prawda kilka nazw starego typu (Czechy, Niemcy,
Węgry, Włochy), których odpowiedniki łacińskie na -ia (Bohemia,
Germania, Hungaria, Italia) zbyt odbiegały od nazw rodzimych; ale
dziś formy te nie są dla systemu słowotwórczego kłopotliwe, bo
formy nazw krajów (Czechy...) i nazw mieszkańców (Czesi...) są tu-
taj dostatecznie zróżnicowane.

W kilku wypadkach doszło do substytucji -ec > -ca, np. stp.
tworzyć > XVI w. twórca, stp. łakomiec > XVI w. łakomca, daw.
łowiec > now. łowca, daw. wychodzić > now. wychodźca⁵. Ta sub-
stytucja jest związana - według Ramberga - z postępującą w his-
torii polskiego słowotwórstwa specjalizacją obu tych przyrostków:
atrybutywną funkcją przyrostka -ec i agentywną funkcją przyro-
stka -ca.

W tym kontekście można też wspomnieć o rozwoju zapożyczonych
formacji na -(erz)ś w formacje na -(er)ca, np. bluźnierz (XV w.)
> bluźnierz | bluźnierca (XVI-XVII w.) > dziś. bluźnierca; podobnie
morderz > morderca i szuderz > szyderca.

Jedną z substytucji, które zaszły w historii języka polskie-
go, a które są dość zagadkowe, jest substytucja formantów zawie-
rających głoskę -c- przez formanty zawierające głoskę -k-, a
więc np. formant -ec został zastąpiony, zresztą w pewnych tyl-
ko formacjach, przez formant -ek. Trudno powiedzieć w tej chwi-
li, jaki był zasięg tego zjawiska, bo trzeba by przebadać histo-
rię formacji na -c- i -k- z odpowiedniego punktu widzenia, ale
trzeba tu zwrócić uwagę na substytucję takiego -ec przez -ek, o
którym z całą pewnością można powiedzieć, że jest pierwotne.

Substytucja omawianego wyżej typu zaszła niewątpliwie w wy-
razie bochniec > bochnek. Notowana wyłącznie w Sstp forma bo-

⁴ W XVI w. twar-dotematowe rzeczowniki osobowe mają końcówkę -y, czyli w
funkcji mianownika występuje forma biernika, np. Longobardy, Szkoty, Bułgary,
Serby, filozofy, doktorzy, biskupy, bogi, hetmany (por. Z. K l e m e n-
s i e w i c z, T. L e h r-S p ł a w i ń s k i, S. U r b a ń c z y k, Gra-
matyka historyczna języka polskiego, Warszawa 1955, s. 277).

⁵ Por. J. R a m b e r g, Wahania w zakresie przyrostków -'ec i -'ca,
Jęz. Pol. 1925, t. X, s. 65-76.

chniec ma, jak to wynika z danych etymologicznych⁶, -ec niewątpliwie pierwotne. Z formy *bochniec* rozwinęła się przez substytucję -ec > -ek już w XV w. (zob. Sstp) forma *bochenk* || *bochnek*. XV-wieczne formy typu *bochnek* nie są formacjami deminutywnymi i należy w nich widzieć formy substytucyjne⁷. W *Słowniku polszczyzny* XVI w. jest już inaczej. Forma *bochniec* nie jest już w ogóle notowana, natomiast obok formy *boch(e)nek*, którą w niektórych źródłach można rozumieć już deminutywnie (głównie u Mączyńskiego), pojawia się forma *bochen*, ale to już inne zagadnienie.

Inny niewątpliwym przykład substytucji -ec > -ek można przytoczyć ze współczesnych gwar. Otóż w języku ogólnym, podobnie jak i w części gwar, rodzaj drewnianej osekki do ostrzenia kosy nosi nazwę *strychulec* (SJPD notuje ten wyraz z kwalifikatorem daw. i bez cytatu, Linde tego znaczenia wyrazu *strychulec* w ogóle nie notuje), co jest wzięte z niem. *Streichholz* 'drewno do przesuwania po czymś' (zob. SJPD), jednak w części polskich gwar (głównie zachodnich?) nastąpiła w tym wyrazie substytucja -ec przez -ek, co dało formę *strychulek*; w takiej postaci notuje ten wyraz SGP z Kujaw i Poznańskiego. W postaci *sztrychołek* autor zna ten wyraz z Kociewia⁸, a J. Maciejewski (*Słownik chełmińsko-dobrzyński*, Toruń 1969, s. 99) notuje go z ziemi chełmińsko-dobrzyńskiej.

We współczesnym języku literackim istnieje cała seria obocznych nazw na -ec i -ek, ale z reguły są one semantycznie, ekspresywnie czy stylistycznie zróżnicowane. por. np. *czepiec* - *cze-*

⁶ "Z dawnego niem. *focenz(e)*, z łac. *focacia* 'podpłomyk', od *focus* 'ognisko', w pożyczkach 10. do 12. wieku niem. *f* w *b* się odmienia". - Brückner, Sejp 33.

⁷ Według W. Doroszewskiego, *Monografie słowotwórcze. Formacje z podstawowym -k-* w części sufiksальной, *Prace Filol.* 1928, t. XIII, s. 80 "zastąpienie dawniejszego *bochniec* późniejszym *bochnek*, *bochenek* tłumaczy się tym, że przyrostek -ec wyspecjalizował się z czasem w nazwach osób, tracąc na ogół zastosowanie w nazwach przedmiotów". Podobnie Doroszewski interpretuje substytucję *kawalec* (XV-XVIII w.) > *kawałek* (od XVII w.). W XVI w. była też próba zastąpienia -ec przez -ek w wyrazie *taniec*, w którym -ec jest również niewątpliwie pierwotne (z niem. *der Tanz*): Formę *tanek* notuje Linde wyłącznie z Reja, choć formy pochodne od *tanek* (*taneczek*, *tany*) notowane są i z autorów późniejszych. W przytoczonych przez Lindego cytatach z Reja trudno się dopatrzeć funkcji deminutywnej. *Tanek* jako 'taniec' notuje jeszcze SGP z Krakowskiego, Łęczyckiego, z okolic Przasnysza, Tarnobrzegu itp.

⁸ Ale już z Malborskiego jest notowana forma z -ec: *sztrycholec* (H. Górn ow i c z, *Dialekt malborski*, t. II, *Słownik*, z. 2, Gdansk 1974, s. 182). Podobną formę (*štréxólc*) notuje też Sychta z Kaszub (SGK V 302).

pek, garniec - garnek, kaganiec - kaganek, wieniec - wianek itd. i należy w ich wypadku mówić ewentualnie o derywacji multiplikacyjnej, a nie substytucyjnej⁹.

Jednak jaki charakter ma substytucja staropolska typu *boch-niec* > *boch(e)nek*, gdzie druga forma zastąpiła pierwszą, czy gwarowa substytucja typu *strychulec* > *strychulek*, gdzie druga z tych form musiała być poprzedzona przez pierwszą? Można by przyjąć ostrożną tezę, że w takich jak wyżej cytowane wypadkach zakończenie *-ec* było odczuwane jako niewłaściwe, zaś jako formant właściwszy, może wyrazistszy, został uznany przyrostek *-ek*. Może owo *-ek* było odczuwane jako bardziej swojskie? Że tak mogło być wskazywałaby substytucja *-ic* > *-ik* przy adaptacji zapożyczonego z języka niemieckiego wyrazu *Raubschütz* 'kłusownik'. W niektórych gwarach wyraz ten został zapożyczony w postaci *raubszic* 'kłusownik' (zob. np. F. Pluta, *Słownictwo Dzierżysławic w powiecie prudnickim*, Wrocław 1973, s. 135) czy *rabszyc* 'złodziej leśny' (SGP - z okolic Będzina), podobnie jak i w języku literackim (SW cytuje z K. Tetmajera formę *raubszyc*). Jednak w innych gwarach otrzymał on postać *raubsik* (ściślej: *roypsik*) 'kłusownik' (A. Zaręba, *Słownik Starych Siołkowic w powiecie opolskim*, Kraków 1960, s. 101) czy *rabsik* (ściślej: *râpsik*) i *rabsikować* czy *rabśnik* (M. Kucała, *Porównawczy słownik trzech wsi małopolskich*, Wrocław 1957, s. 159).

W wyżej cytowanych przykładach może chodzić tylko o substytucję uwarunkowaną morfologicznie, a więc zastąpienie jednego elementu uważanego za morfologiczny przez drugi¹⁰. Co prawda powyższe przykłady są dość szczególne przez to, że są to wyrazy zapożyczone, ale dlatego łatwiej tu dowieść, że interesujący nas proces substytucji miał w nich miejsce.

Odpowiednio uważane badania wzajemnych relacji między rodzimymi formacjami na *-ec* i *-ek* (i podobnymi) powinny wykazać istnienie podobnych substytucji i w tej grupie formacji¹¹. Z te-

⁹ Zresztą geneza i charakter tych oboczności to zagadnienie osobne, które tu bliżej nie będzie rozpatrywane.

¹⁰ Natomiast w substytucjach typu *astrołak* < *astrolog*, *deputak*, *desperak*, *furiak* itd. < *deputat*, *desperat*, *furiat* itd., *taborek* < *taboret* itd. (zob. W. Cyrań, *Tendencje słotwórcze w gwarach polskich*, Łódź 1977, s. 19, 23) można by widzieć substytucje uwarunkowane fonetycznie.

¹¹ Por. np. kasz. *babink* 'przedsionek w kościele, kruchta' (Sychta SGK I 12) zamiast *babińc*. *Babink* jest znany tylko z Helu, *babińc* z innych te-

go właśnie względu ciekawego materiału dostarczają nazwy miejscowe, ponieważ można dość dokładnie śledzić rozwój ich formy w czasie; rozwój, który z reguły zachodzi wyłącznie w płaszczyźnie formalnej, bez żadnego odniesienia do płaszczyzny semantycznej.

Jedna z charakterystycznych i dość regularnych zmian, która zaszła w przeszłości w nazwach miejscowych typu patronimicznego na *-ice*, to zastąpienie owego rodzimego przecież *-ice* na *-ki*. Proces ten zaszedł przede wszystkim w Wielkopolsce i na Kujawach. Pojedyncze formacje na *-ki* typu *Biernatki* zamiast pierwotnych na *-ice* typu *Biernacice* są poświadczane już od końca XIV w., natomiast większość ma dokumentację z XV w. (np. *Czarnocizice* 1399 > *Czarnothky* 1472) i XVI w. (np. *Bogusławicze* 1418 > *Bogusławki* 1580), tylko pojedyncze mają dokumentację XVII-wieczną) np. *Chorzeli* 1580 > na *Chorzałkach* 1690-1692). W sumie proces substytucyjny typu *-ice* > *-ki* (autor pomija tu proces typu *-owice* > *-ki*) objął w okresie od XIV do XVIII w. 20 nazw miejscowych Wielkopolski i Kujaw. H. Górnowicz, który poświęcił tego typu nazwom dużo uwagi, stwierdza: "Podczas gdy na Mazowszu i ziemiach od niego zależnych następowała w takich wypadkach derywacja wsteczna sufiksów *-ice*, *-owice*; np. *Biedrzyce* > *Biodry*, *Cholewice* > *Cholewy*, *Czachowice* > *Czachy* itp., to w Wielkopolsce i na Kujawach widzimy z reguły zastępowanie sufiksów patronimicznych nie formantem zerowym, lecz przyrostkiem *-k-*, a więc obserwujemy rozwój *Biernacice* nie w **Biernaty*, lecz w *Biernatki* [...] A zatem w Wielkopolsce i na Kujawach działała przy ewolucji nazw patronimicznych w rodowe derywacja wymienna, a nie wsteczna. Taką samą derywację wymienną widzimy bezwyjątkowo w początkowo bliskiej Kujawom ziemi dobrzyńskiej, np. *Lasocice* > *Lasotki*, a fakultatywnie w ziemi sieradzko-łęczyckiej, np. *Cieszęcice* > *Cieszałki* i na południowym Pomorzu, np. *Gąsiorowice* > *Gąsiorki*, sporadycznie w Małopolsce, np. *Proszowice* > *Proszówki*. Ośrodkiem tego procesu była Wielkopolska i Kujawy [...]"¹². Na Pomorzu Gdańskim można obserwować też sub-

renów. Zresztą *babiniac* 'kruchta' jest znany językowi ogólnemu (por. np. Linde, *SJPD* itd.).

¹² H. G ó r n o w i c z, *Rodowe nazwy miejscowe Wielkopolski, Małopolski i Mazowsza*, Gdańsk 1968, s. 16; materiał został przytoczony na s. 9-16. Z Mazowsza Górnowicz przytacza (na s. 157) również pojedyncze przykłady na zmianę *-ice* > *-ki*, np. *Miłowice* > *Miłowki*, *Sobieszowice* > *Sobieszki*, ale są to wypadki "ograniczone do Mazowsza południowo-zachodniego, najbliższego ziemi łęczyckiej, dobrzyńskiej i Kujawom, znajdującym się pod wpływem wielkopoli-

stytucję przyrostka *-ica* tworzącego nazwy rzeczne przez przyrostek *-ka*, np. *Debrznica* > *Dobrzynka*, *Kamienica* > *Kamionka*, **Zobzenica* > *Łobzonka*, *Prusienice* > *Prusionki*, *Walewica* > *Walewka* itp.¹³ Trudno ten proces substytucyjny, który dokonał się w pewnym typie nazw miejscowych czy wodnych traktować w izolacji od klasy apelatywów, ale rzecz wymaga osobnego zbadania.

Można sądzić, że proces ten był tylko przedłużeniem, konsekwencją tego, co wcześniej zaczęło się dziać w wyrazach pospolitych. Można by rozumieć to w ten sposób, że wyrazy z sufiksami pierwotnie deminutywnymi (itp.) na *-c-*, np. *-ec*, *-ica* itd. zaczęły się neutralizować, a więc tracić swoją pierwotną funkcję deminutywną, zatem dla podtrzymania w tych wyrazach ich pierwotnego charakteru deminutywnego (itp.) przyrostki z podstawowym *-c-* zaczęto zastępować przyrostkami z podstawowym *-k-*. Na tej właśnie fali mogło dojść do zastąpienia podobnych formalnie (choć genetycznie różnych) formacji toponimicznych na *-ice* przez odpowiednie formacje na *-ki*. Jest to jednak hipoteza, którą niełatwo będzie udowodnić.

O substytucji w wyżej rozumianym sensie, a więc o zastąpieniu jednego morfemu przez drugi możemy mówić też w wypadku zmiany typu *-k-* > *-ø*. Chodzi tu o proces potocznie nazywany derywacją wsteczną, ale oczywiście o takie wypadki, gdy substytucja *-k-* > *-ø* jest asemantyczna, a nie, gdy towarzyszy jej określona zmiana semantyczna. W historii języka polskiego jest zauważalny proces przekształcania pewnych formacji odczasownikowych na *-ek* na odpowiednie formacje bezsufiksalne, np. *zasiewek* > *zasiew*. Z punktu widzenia opisowego formacje typu *zasiew* są oczywiście formacjami odczasownikowymi (wstecznymi), natomiast genetycznie niektóre z nich należy interpretować jako formacje odrzeczownikowe (wsteczne), a więc formalnie rzecz biorąc są formacjami tego sa-

skim". W innym miejscu (t e n ż e, *Studia nad rodowymi nazwami miejscowymi w języku polskim*, Gdańsk 1968, s. 159-160) Górniewicz pisze, że "drugim ośrodkiem zmian nazw patronimicznych w rodowe droga derywacji wymiennej są Czechy z Morawami. Ośrodek wielkopolski jest oddzielony od czesko-morawskiego pasem obejmującym Śląsk i południową Małopolskę, gdzie nazwy patronimiczne przekształcały się w rodowe wyłącznie w drodze derywacji wstecznej. W Czechach i na Morawach na 26 wypadków rozwoju nazw patronimicznych w rodowe 22 dokonały się poprzez derywację wymienną, np. *Biskupice* > *Biskoupky* [...]".

¹³ Zob. H. G ó r n o w i c z, *Ze studiów nad toponomastyką Pomorza Gdańskiego. IV. Nazwy terenowe i wodne z sufiksem -ica i jego pochodnymi. Cz II, "Onomastica" XXI, 1976, s. 98.*

meo typu, co *szpilka* > *szpila*. Proces substytucji *-k-* > *ø* nie objął, rzecz jasna, wszystkich formacji tego typu, ale nie są to znowu wypadki tak bardzo wyjątkowe. Ciekawe dane wynikają już chociażby z przejrzenia materiału zawartego w słowniku Lindego, np. z XVI-XVII (XVIII) w. notowane są takie formacje na *-ek*, jak *pogromek* 'porażka, klęska': "Cezar pogromkiem pierwszym urażoły" Chrośc. Fars. - 1690 r.; *wstępek* 'wstępowanie...': "Dziedzictwo jest wstępek we wszystko prawo, które zmarły czasu śmierci swej miał". Szczerb. Sax. - 1581 r.; *wylew* 'to, co się wylewa': "Wylew rzeki, stawu, jeziora" Cn. Th. - 1643 r.; *zalew* 'miejsce zalane...': "Trzeba ci wiedzieć, jak głęboko i szeroko być może zalew w stawie, który budować myślisz". Stroj. Staw. - 1636 r.; *zamętek* 'zamieszanie...': "Zamętkiem przemożony, smutny, rozgniewany". Kłop. Wor. - 1600 r.; *zasiew* 'to, co zasiane': "Nil, jeśli by nie wezbrał, wszystek zasiew w Egipcie ginie". Boter. - 1609 r. itd. Natomiast formacje bez *-ek*, a więc *wstęp*, *wylew*, *zalew*, *zamęt*, *zasiew* notowane są przez Lindę dopiero od XVIII w., wyjątkowo od XVII w. (*pogrom*). Podobnych substytucji jest więcej, np. starsze jest *wysiew* (XVII-XVIII w.) - nowsze *wysiew* (u L. bez cytatu), starsze *opłątka* (XVI w.) - nowsze *opłata* (u L. bez cytatu), podobnie *rozłączka* i *rozłąka* itd.¹⁴ W dwu ostatnich przykładach mamy substytucje *-ka-* > *-ø-*.

Również geograficzne oboczności typu *rozwórka||rozwora*¹⁵ można interpretować w kategoriach derywacji substytucyjnej, a więc analogicznie do oboczności typu *strychulec||strychułek*. Zatem oboczność typu *rozwórka||rozwora* nie jest obocznością formy zdrobniającej od niezdrobniającej, lecz obocznością formy starszej, swoiście archaicznej, z *-ka* i formy nowszej, morfologicznie zaktualizowanej, bez owego *-ka*. Tak więc formy typu *rozwórka* są formami genetycznie pierwotnymi, zaś formy typu *rozwora* formami substytuowanymi, wtórnymi.

¹⁴ Również w indywidualnym stylu Staszica mamy szereg formacji powstałych właśnie w ten sposób, np. *upomin* (< *upominek*); *wyrzut* (< *wyrzutek*), dalej *kochan* (< *kochanek*), *wizerun* (< *wizerunek*), *wierzchoł* (< *wierzchołek*) itd. - zob. S. S z o b e r, *O języku Stanisława Staszica, Wybór pism*, Warszawa 1959, s. 120.

¹⁵ Por. tu MAGP I, mapa 28. W komentarzu do tej mapy (MAGP I, cz. 2, s. 90) czytamy: "Najbardziej powszechną nazwą tej części wozu jest *rozwora*, która występuje w całej Polsce, prócz najbardziej południowych terenów [...] - W postaci zdrobniającej (*rozwórka*) występuje ta nazwa raczej na północy. od środkowego Pomorza po Podlasie. Sporadycznie także w środkowej Polsce [...].

Trudno wskazać konkretną przyczynę procesu substytucyjnego typu wstępek > wstęp, rozwórka > rozwora, ale można sądzić, że przyrostek -ek (też -ka) stopniowo wycofuje się z tych różnych pozycji, w których nie pełni funkcji deminutywnej. Wynika to zapewne z tego, że w pewnym momencie historii polskiego słowotwórstwa (od XVIII w.?) funkcja deminutywna przyrostka -ek (-ka) zdominowała inne jego funkcje (trzeba by to wyraźnie na materiale współczesnej polszczyzny wykazać) i dlatego formacje na -ek (ewentualnie też na -ka), pierwotnie niedeminutywne mogą być wtórnie interpretowane właśnie jako deminutywne¹⁶.

Z omówionych wyżej przykładów na derywację substytucyjną widać, że jej zasięg w historii polskiego słowotwórstwa jest znaczny, a czynnikiem, który w procesie substytucji słowotwórczej odgrywa główną rolę jest potrzeba uporządkowania, uproszczenia systemu słowotwórczego. Szczególnie wyraźnie widać, że jeżeli jakiś formant jest zbyt obciążony kilkoma różnymi funkcjami, to w jednej wybranej funkcji może zostać zastąpiony przez inny formant (por. tu uwagi o substytucji typu władczynia > władczyni). Mamy tu więc do czynienia ze zjawiskiem wtórnego różnicowania formalnego tych różnych funkcji jakiegoś formantu, które pierwotnie były pod względem formalnym niedostatecznie zróżnicowane (por. tu -ina feminatywne w typie władczynia i -ina ekspresywne w typie tułaczyna; w obu wypadkach podstawa słowotwórcza jest męskoosobowa). Substytucje słowotwórcze są więc zjawiskiem sygnalizującym określone procesy słowotwórcze. Poddanie tych sub-

¹⁶ Może należałoby z tym zestawzić też fakt, że "używane często na początku XV w. imiona zdrobniałe zarówno rodzimego, jak obcego pochodzenia w późniejszym okresie przestają się pojawiać w Alb(um)Stud(iosorum)". Zob. M. K a r p i u k ó w n a, *Z badań nad polskim nazewnictwem osobowym XV i początku XVI wieku. Część II*, "Onomastica" III, 1957, s. 390; por. też na s. 382-383: "Podobnie jak przy imionach zdrobniałych pochodzenia rodzimego stwierdzamy, że największa liczba zdrobniałych imion pochodzenia obcego występuje w pierwszym z omawianych okresów. Nie znaczy to, że później nie zdrobniano imion, lecz widocznie zwężył się zakres użycia form hipokorystycznych. W AlbStud umieszczano imiona w funkcji pełnej, ale np. w większych zapiskach sądowych jeszcze do końca XVIII w. spotykamy formy zdrobniałe będące w codziennym użyciu". Nasuwa się tutaj pytanie, czy to, co dzisiaj nazywamy formą zdrobniąłą imienia pełnego było rzeczywiście zdrobnieniem funkcjonalnym. Sprawa nie jest chyba tak oczywista.

stytucji uważnej analizie może ujawnić dość nieoczekiwane aspekty historii naszego słowotwórstwa.

Uniwersytet Gdański
Gdańsk

Bogusław Kreja

SUBSTITUTIONAL DERIVATION IN THE HISTORY OF
THE POLISH LANGUAGE

Apart from the derivation used in vocabulary expansion where derivative *B* with a meaning z_2 is concomittant to the stem *A* with a meaning z_1 , e.g. *kawa* > *kawiarnia* we come across a derivation which assimilates or revives particular function of the types, where derivative *B* with a meaning z replaces stem *A* with the same meaning z , e.g. former word *zbrodzień*, a modern one *zbrodniarz*, or *władczyna* - *władczyni* etc. The first type of derivation can be called multiple derivation, the other one - substitutional derivation. The latter, as a matter of fact, can be found only in diachronic studies. Thus, the forms *władczyni* are, synchronically speaking, multiple derivatives and in diachronic sense they are substitutional.

The role of substitutional derivation in the Polish language history is of considerable importance. It is used, first of all, for secondary differentiating of those functions of a formative which have originally been inadequately differentiated.